



Ja,

WIARUSEK

znów odwiedzę was za tydzień

ROK V

WARSZAWA, 8.V.1937

NR 11



Marszałek wśród dzieci

PRZYSIĘGA

Nie żyje Ten, co wiodł Polaków w krwawy bój.
Nie żyje Ten, co uczył znosić trud i znój.
Dziś, gdy w królewskich grobach leży,
Cała Polska hołd Mu złożyć bieży.
Przed Twoim obliczem stajemy, Wodzu!
I zgodnie razem składamy przysięgę,
Że służyć będziemy Ojczyźnie i Bogu,
Razem będziemy znosić trud i mękę.
I tak nam Pan Bóg dopomoże
Byśmy przysięgi nie złamali,
Wiernie będziemy bronić morze
I wiernie wszystkich polskich granic.

Lusia Cieślukówna

LATA SZKOLNE WIELKIEGO MARSZAŁKA



W Legionach

W drugą bolesną rocznicę zgonu Nieśmiertelnego Wodza Narodu — Marszałka Józefa Piłsudskiego — „Wiarusek“ podzieli się z Wami garścią wspomnień z lat szkolnych Wielkiego Marszałka, kiedy to był małym chłopcem, jak wielu z Was, kochane Wiaruski. Dowiedziecie się, jak to ten młody chłopiec musiał się uczyć w nienawistnej szkole rosyjskiej, bo wtedy polskich nie było, jak to nauczyciele prześladowali uczniów Polaków za ich narodowość, której nie chcieli się wyrzec.

Dziś to wszystko wyda Wam się tak dziwne, że aż trudne do uwierzenia. A jednak tak było, to wszystko prawda, a działo się tak jeszcze niedawno, około 30 lat temu, przed wybuchem wojny światowej, z której skorzystał Wielki Marszałek, aby przy pomocy dzielnych Polaków, gorąco miłujących kraj rodzinny, jęczący w niewoli, wywalczyć Polsce wolność.

Lata szkolne Józef Piłsudski spędził w Wilnie, w zniechęconej szkole rosyjskiej, ponieważ w owych czasach ta część Polski dzisiejszej znajdowała się w niewoli u Rosjan, którzy niesłychanie gnębili nie tylko ludność polską, ale i język jej i wszelkie przejawy uczuć patriotycznych. W szkołach nie wolno było wymówić ani słowa po polsku, bo groziły za to surowe kary, albo nawet wyrzucenie ze szkoły. Nauczyciele prześladowali każdy objaw polskości. Nie wolno było modlić się po polsku, zmuszano młodzież do chodzenia na nabożeństwa prawosławne.

W jednej z takich szkół kształcił się Józef Piłsudski. Doznawane na każdym kroku prześladowania w szkole napełniły Ziuka — tak nazywali koledzy szkolni i rodzina młodego Józefa Piłsudskiego — głęboką nienawiścią do gnębieli narodu polskiego, pragnieniem pomszczenia krzywd i przywrócenia Polsce wolności.

Brat Ziuka, Bronisław Piłsudski, w swoim pamiętniku z czasów szkolnych opisuje pewne zdarzenie z 1884 roku, które świadczy

z jednej strony o ciemieniu młodzieży przez Rosjan, a z drugiej o silnym charakterze Józefa Piłsudskiego. Posłuchajcie, co w owym pamiętniku pisze brat Wielkiego Marszałka.

„Wtorek, 6 grudnia. Trzeba było dziś wstać wcześniej i iść po dziewiątej do gimnazjum, skąd poprowadzili nas do cerkwi, na szczęście gimnazjalnej. Nasza klasa i 5-ta stały na schodach. Inspektor ciągle latał i sam już zapisywał uczniów. Zasunęliśmy się za piec tak, że nikt nas nie mógł zobaczyć. Inspektor kazał wszystkim gimnazystom całować krzyż prawosławny, podawany przez popa. Całować musieli prawie wszyscy, bo nauczyciele, Moskale, stali ze wszystkich stron. Jednak wielu odchodziło nie całując. Ziuk nie pocałował“!

Już w trzeciej klasie jedenastoletni Ziuk wykazywał wyjątkowy hart ducha i siłę charakteru. Już wówczas zaczął pisać i redagować, wspólnie z braćmi, Bronisławem i Adamem, ręcznie pisane pisemko pod tytułem „Gołąb Zułowski“. Kolega gimnazjalny Józefa Piłsudskiego, inżynier Władysław Nowicki, opowiada w swych wspomnieniach kilka charakterystycznych wydarzeń z tego okresu ich życia.

„Kiedy Ziuk był w trzeciej klasie — pisze — czuliśmy, że dusza jego była jakaś inna, potężniejsza od naszych, że tkwi w nim jakaś siła, dzięki której wywierał on dziwny wpływ na swoich kolegów. Mimo, że był on najmłodszy w klasie (wstąpił do 1-szej klasy, mając zaledwie lat 9, za specjalną zgodą kuratora), to jednak tkwiło w nim jakieś niedziecinne męstwo, połączone ze stanowczością i spokojem. Wtedy zaszły w życiu Ziuka dwa wypadki, o których muszę tu wspomnieć.

„Wśród kolegów naszych wyróżniał się szczególnym temperamentem Stefan Kader. Był to chłopiec bardzo zdolny, uczył się dobrze, cechowała go szczerość w stosunkach koleżeń-



Pan Marszałek w otoczeniu członków rządu



Marszałek Józef Piłsudski w Sulejówku

nie niespokojny duch był często powodem nieprzewidzianych zajść. Pewnego razu coś się nie podobało Kaderowi w zachowaniu się Ziuka, to też, nie czekając długo, rzucił w niego z całą siłą obsadką ze stalówką. Stalówka utkwiała w policzku Ziuka. Ten jednak nie uniósł się gniewem, przeciwnie, opanował się szybko i swoim spokojnym głosem tak wpłynął na Kadera, że Kader odczuł przewagę Ziuka nad sobą i natychmiast go przeprosił.“

„Drugi wypadek zaszedł na lekcji historii, kiedy nauczyciel pozwolił sobie niepochlebnie odezwać się o Polakach i polskich powstaniach. W małym Ziuku wszystko się wtedy zagotowało i gdyby go Broniś, obok którego siedział, nie powstrzymał, mogłoby się skończyć fatalnie. Jednakże zdążył coś bąknąć w obronie Polaków. Od tego czasu rada pedagogiczna miała już małego Ziuka na oku“...

W owych czasach władze rosyjskie stosowały w gimnazjach system szpiegowski. Szpiegowano uczniów, ażeby się dowiedzieć, czy jeszcze bardzo czują się Polakami, pomimo stosowanego ucisku, czy należą do jakichś kółek, czy stowarzyszeń młodzieży, gdzie i po co się zbierają i wogóle co robią poza murami szkolnymi? W tym celu przyjmowano specjalnych ludzi, przeważnie ze sfery nieinteligentnej, ofiarowując im najczęściej posady woźnych.

Takie to wówczas panowały stosunki w szkolnictwie. Niewesołe, co? Ale ten ucisk wywoływał reakcję, pragnienie przeciwdziałania istniejącemu stanowi rzeczy. Rodziła się myśl czynu zbiorowego. W roku 1882 powstało tajne kółko uczniowskie pod nazwą

Pan Nowicki tak pisze o tym kółku w swoich wspomnieniach:

„Młodzież z pod znaku „Spójnia“ wynosiła z organizacji wyrobione już zasady konieczności walki z przemocą. Rosło przeświadczenie, że Ojczyzna musi być wolna i że przyjdzie o nią walczyć jeszcze z bronią w rękę. Józef Piłsudski już wtedy wyróżniał się wśród swych kolegów. Szczególniej zwracał uwagę swą stanowczością, z jaką przeprowadzał poczynania, leżące mu na sercu. Wtedy już zaczął marzyć o przygotowaniu zbrojnej z wrogiem walki, którą trzeba będzie powziąć, gdy nastąpi wojna; już bowiem w 80-tych latach ubiegłego stulecia przewidywano możliwość jej wybuchu“.

Józef Piłsudski skończył gimnazjum mając 17 i pół lat. W tak młodym wieku wyróżniał się już z pośród swych kolegów, starszych od niego wiekiem, wyjątkową dojrzałością i siłą charakteru. Zaznaczyło się to nie tylko na gruncie szkoły i po za nią, na terenie „Spójni“, lecz i w życiu koleżeńskim, w którym Ziuk brał żywy udział.

Po otrzymaniu matury w 1885 roku Józef Piłsudski pożegnał bez żalu gimnazjum wileńskie, skąd wyniósł gorący bunt przeciwko moskiewskiemu najeźdźcy, gnębiącemu bezlitośnie nieszczęsny naród polski, i bezmierne pragnienie przywrócenia wolności umiłowanej Polsce. Rozpoczął nowe życie, ciekawe i bujne, o znaczeniu epokowym w dziejach narodu polskiego.



Marszałek Józef Piłsudski na Maderze



Ziuk i Bronisław Piłsudscy

Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wskrzesiciela Polski Odrodzonej i Nieśmiertelnego Wodza Narodu. Ślubujcie, że będziecie stać wiernie na straży Jego nieśmiertelnych przykazań z zapalem równym wielkiej miłości i uwielbieniu dla Niego, jakie przepełniają Wasze serca. Ślubujcie, że będziecie kochać Polskę nadewszystko — tak jak On ją kochał!

Dziś, w drugą rocznicę zgonu Ojca Narodu, niechaj serduszka Wasze zabiją ku Niemu wielką, gorącą miłością i głęboką wdzięcznością za miłość, jaką otaczał młodzież i dzieci, za to, że zawdzięczając trudom jego pracowitego, pełnego poświęcenia dla kraju żywota, możecie się uczyć w wolnej i niepodległej Ojczyźnie i wychowywać na dobrych obywateli.

Niech w duszach Waszych zostanie wryty na zawsze obraz



W Legionach

Składamy Tobie, Wodzu, przysięgi,
 że Polskę dźwigniemy do wielkiej potęgi!
 Jak Ty — dobrymi będziemy Polakami,
 A dobry Bóg jest przecież z nami.

Kazimierz

OPOWIADANIE DZIECI

Mała dziewczynka, Reniutką
[zwana,

Siedzi w pokoju, wielce
[zasłuchana

W baśnie, co prawi jej starszy
[brat;

O strasznym smoku, co ludzi
[jadł —

I opowiada, że nie dawno na
[świecie

Żył wielki człowiek, co kochał
[dzieci,

Który Ojczyznę naszą wybawił

Z ciężkiej niewoli, a wroga
[zdławił.

Jak Krakus smoka, tak on ty-
[ranów



Serce Wielkiego Marszałka w kryszta-
łowej urnie

Zgnębił. O! bo Piłsudski miał moc tytanów.

Gdy zmarszczył czoło, to wróg się skrył,

O! wszyscy wiedzą, jak On go bił.

A cud nad Wisłą — to Jego zasługa.

By poznać wszystko, historia długa,

Trzeba by czytać i dobrze rozumieć,

Trzeba to wszystko na pamięć umieć.

Dziewczynka łzawe oczka przeciera

Pyta braciszka: „czemu umiera

Tak wielki człowiek? „Powinien żyć wiecznie

Przecież go ludzie kochali serdecznie“.

A brat jej na to: „Jego duch żyje

Jak wielka Ojczyzna, polskie serce bije,

Będziem pamięć Jego póki życia czić,

A duch Jego w Polakach będzie wiecznie żyć“!

Mojej córeczce H. Piątkowska

ZGADNIJCIE, DZIECI

ZADANIE

O	R	G	a	m	y
k	O	R	a	k	e
S	L	O	R	L	a
R	a	P	O	R	t
R	R	T	O	R	

W figurę wpisać poziomo pięć sześcioliterowych wyrazów, według podanego niżej znaczenia.

Znaczenie wyrazów:

- 1) Kościelny instrument muzyczny.
- 2) Żyjątko morskie.
- 3) Utwór muzyczny o treści poważnej, chóralnie śpiewany w kościele.
- 4) Sprawozdanie.
- 5) Zwierzchnik stojący na czele wyższego zakładu naukowego.

ZADANIE

●					
+	●				
0		●			
R			●		
				●	
					●

W figurę wpisać pionowo sześć wyrazów sześcioliterowych. Kratki oznaczone, czytane ukośno, dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów:

- 1) Dzień w tygodniu.
- 2) Miesiąc.
- 3) Naodwrót.
- 4) Przedstawiciel obcego państwa.
- 5) Część nogi.
- 6) Narzędzie rolnicze.

BILET WIZYTOWY

St. Kodyma

Jaki jest zawód tej pani?

ROZWIĄZANIE ZADAŃ,
ZAMIESZCZONYCH W NR 5
„WIARUSKA“:

ZADANIE

Olszyna, puszcza, styczeń, luty.

Luty

ZADANIE

Para, ospa, krem, usta, Cham, Idzi, etap.

Pokucie

WYDAWCA: WOJSKOWY INSTYTUT NAUKOWO-OŚWIATOWY

Redaktor naczelny: Jerzy Ciepeliowski, kapitan

Zastępca redaktora naczelnego: Wacław Szmagier

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Nowy-Świat 23/25

Drukarnia Naukowa w Warszawie. Stare Miasto 11. Tel. 509-17

rodzaj sobota
marzec marzec
wrocie
konsul
kolano
matyca